



POZNAN
CZWARTEK
20
CZERWIEC
1968

Wydanie A
Nr 146 (7572)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Walki na przedpolach Sajgonu

Kolejne spotkanie wietnamsko-amerykańskie

W środę odbyła się IX rozmowa oficjalna przedstawicieli DRW i USA. Trwała ona trzy i pół godziny. Dziennikarzom podano, że delegacje postanowiły się spotykać raz na tydzień, w każdą środę.

Po dziewiątym spotkaniu Agencja France Presse napisała, że rozmowy „drepca w miejscu”, i że nie osiągnięto żadnego postępu.

Przewodniczący delegacji amerykańskiej, Harriman, wystąpił z deklaracją na temat zasadniczych celów polityki amerykańskiej w Wietnamie mówiąc, rzecz jasna, że Stanom Zjednoczonym chodzi wyłącznie o pokój w tym rejonie świata i o zapewnienie prawa Wietnamczyków do samostanowienia decydowania o swym losie. W kluczowej kwestii zaprzestania nalołów na DRW Harriman oświadczył: „Jesteś my gotowi zaprzestać nalołów w odpowiedniej chwili i w odpowiednich okolicznościach”. Amerykanie zaproponowali dyskusję w sprawie tych „odpowiednich okoliczności i odpowiedniej chwili”.

Przewodniczący delegacji DRW, Xuan Thuy oświadczył: „Fakty wykazują, że USA nie przejawiają dobrej woli w celu osiągnięcia owocnych wyników w trakcie rozmów oficjalnych w Paryżu. Co więcej, Amerykanie stworzyli przeszkody, które utrudniają rokowania”.

Partyzanci południowowietnamscy przygotowują się do nowej ofensywy na Sajgon. Na przedpolach stolicy nieustannie dochodzi do zaciekłych starć z wojskami amerykańskimi i reżimowymi. Amerykanie kontynuują równocześnie intensywne bombardowania rejonów położonych o kilkanaście

Pierwsza w Polsce

Operacja wstawienia zwierzęcej zastawki serca

Nowy sukces odnieśli poznańscy chirurdzy; zespół lekarzy oddziału chirurgii klatki piersiowej szpitala miejskiego w Poznaniu pod kierunkiem doc. dr. Zbigniewa Lorkiewicza dokonał pierwszej w kraju operacji wszycia zwierzęcej zastawki aortalnej czterastoletniej Z. M. z pow. Chodzież. Mała pacjentka, cierpiąca na wrodzoną wadę serca — po pięciu dniach od momentu operacji — czuje się dobrze.

Zastawki zwierzęce są o wiele lepiej tolerowane przez organizm ludzki niż zastawki z tworzyw sztucznych.

PRZYPOMINAMY!

Dzisiaj ostatni dzień wysyłania kuponów konkursu

„POZNAJ NRD”

zorganizowanego przez

Kolektywną Ekspozycję NRD na XXXVII MTP oraz redakcję

„Głosu Wielkopolskiego” Wśród uczestników już w sobotę rozlosowanych zostanie 50 cennych nagród.

m. in.: MOTOCYKL „MZ” i KAJAK SKŁADANY z namiotem i 2 materacami

stawicielstwa Do - Hang przedstawił stanowisko NFW wobec trwających w Paryżu rozmów oficjalnych między DRW i USA.

Do - Hang wyraził uznanie dla stanowiska przedstawicieli DRW w tych rozmowach oraz potępił obłudne frazesy reprezentantów USA, starających się usprawiedliwić agresję. NFW — stwierdził on — domaga się od USA położenia kresu agresji, zaprzestania bombardowań DRW i wycofania wojsk z Wietnamu południowego, by ludność tego kraju mogła sama decydować o swych sprawach — bez ingerencji z zewnątrz. Jednocześnie NFW wyraża wdzięczność krajom socjalistycznym i innym siłom postępowym za pomoc i poparcie udzielane sprawiedliwej walce narodu wietnamskiego. (PAP)

We Francji

200 tys. osób nadal strajkuje Przedwyborcze badania opinii publicznej

We wtorek strajkowało w dalszym ciągu we Francji 200 tys. osób. Strajkują głównie pracownicy przemysłu samochodowego — zakłady Peugeot, Citroen i Berliet, pracownicy stalowni w rejonie Dunkierki, pracownicy przedsiębiorstw elektrycznych i elektronicznych oraz pracownicy radia i telewizji. Paryscy sprzedawcy gazet postanowili we wtorek kontynuować swój strajk. W Paryżu strajkuje też personel techniczny oraz artyści znanego kabaretu „Folies Bergere”.

Do grupy polityków, którzy wystąpili we wtorek przed mikrofonami rozgłośni radiowych i stacji telewizyjnych dołączył się też sekretarz generalny FPK, Waldeck Rochet, udzielając wywiadu rozgłośni radia Luksemburg. Stwierdził on, że „FPK prowadzi swoją działalność w interesach klasy robotniczej i narodu w ramach ustawodawstwa republikańskiego. Zamiarujemy kontynuować działalność w tym kierunku, ponieważ jesteśmy prawdziwymi demokraciami i dla nas walka o demokrację i walka o socjalizm są nierozdzielne”.

Charakteryzując politykę wewnętrzną obecnego rządu Pompidou Rochet oświadczył, że władze nie będąc w stanie rozwiązać istniejących problemów spowodowały niezadowolenie i w ostatecznym rachunku aktualny kryzys polityczny i społeczny. Sekretarz generalny FPK podkreślił też, że w ciągu 10 lat władze odmawiały uznania pełnoprawnych żądań pracowników fizycznych i umysłowych, a obecnie forsują jedynie program antykomunizmu.

W dalszym ciągu wywiadu Rochet powiedział, że komuniści francuscy uważają za niezbędne ustanowienie ścisłych kontaktów i współpracy z katolikami w budowie lepszego społeczeństwa.

Oto wyniki przedwyborczego sondażu opinii publicznej przeprowadzonego przez Sofres w dniach 12 i 13 czerwca (w porównaniu z wyborami z 1967 r.):
Gaułliści i republikańscy niezależni 39,5 proc. (1,7 proc. +)

POGODA

Zachmurzenie niewielkie, jedynie na zachodzie większe z możliwością lokalnych burz. Temperatura od 25 st. nad morzem do 35 st. w głębi kraju. Wiatry słabe.

U Thant o aktualnych problemach międzynarodowych

We wtorek 18 bm. w siedzibie ONZ sekretarz generalny U Thant spotkał się z gronem korespondentów akredytowanych przy ONZ i odpowiedział na szereg postawionych mu pytań, poruszając w swoich odpowiedziach najważniejsze problemy współczesnego świata, jak zagadnienie wojny wietnamskiej i toczących się w Paryżu rokowań wietnamsko-amerykańskich, problem Bliskiego Wschodu, problemy kontynentu afrykańskiego i inne.

Na wstępie U Thant złożył krótkie oświadczenie, będące odpowiedzią na zamieszczane w prasie niektórych krajów ataki przeciwko niemu, za rzekomy „brak neutralności”.

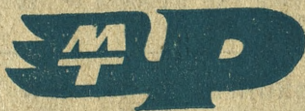
Oskarża się mnie o to, że w niektórych sprawach zajmuję jakoby nieneutralne sta-

Dokończenie na str. 2



Członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR — Ryszard Strzelecki (pierwszy z lewej), w towarzystwie I sekretarza KW w Poznaniu — Jana Szydłaka i sekretarza KW — Jerzego Zasady zwiedził MTP.
Fot. — E. Kitzmann

R. Strzelecki zwiedził poznańskie Targi



nicznego CSRS — Vaclav Vales.

POSIEDZENIE PREZYDIUM UFI

Po raz pierwszy w Polsce odbywają się w Poznaniu obrazy Prezydium Unii Targów Międzynarodowych (UFI), w skład którego wchodzi dyrektorzy 20 targów europejskich. Na czele tej organizacji stoi Włoch — p. Luciano Dal Falco z Werony. Przedmiotem obrad są m. in. sprawy ochrony nazw poszczególnych imprez i aspekty współpracy UFI z organizacjami gospodarczymi w skali ogólnoswiatowej.

UNIVERSAL PO 10 DNIACH

Jedną z największych central handlu zagranicznego UNIVERSAL podsumowała wstępnie swoje tegoroczne rezultaty udziału w MTP. Jak dotąd zawarto 120 kontraktów wartości 112 mln. zł dew., z czego na eksport przypada

Dokończenie na str. 2

Brandt u ambasadora ZSRR w NRD

Jak oświadczył rzecznik bońskiego ministerstwa spraw zagranicznych federalny minister spraw zagranicznych Willy Brandt złożył we wtorek wizytę u ambasadora ZSRR w Niemczech P. Abrahimowici w jego rezydencji w pobliżu Berlina. Omówiono problemy wzajemnie interesujące obie strony. (PAP)

Po zarządzeniach NRD

Bonn próbuje zaognić sytuację

Rząd zachodniemiecki i senat Berlina zachodniego podejmują nadal próby zaognienia sytuacji w stosunkach między oboma państwami niemieckimi po ogłoszeniu zarządzeń paszportowo-wizowych przez władze NRD, które godzą przede wszystkim w roszczenia Bonn do wyłącznego reprezentowania Niemiec.

Burmistrz — premier zachodniemiecki, Klaus Schuetz spotkał się we wtorek z trzema komendantami miast — amerykańskim, brytyjskim i francuskim, by omówić z nimi ostatnie zarządzenia władz NRD.

Klaus Schuetz oświadczył po tym spotkaniu, że uzgodniono „środki ekonomiczne”, które stanowią dla obu państw rozwiązanie sytuacji. Przypuszcza się, że na tym posiedzeniu uzgodniono treść deklaracji, jaką kanclerz złoży na posiedzeniu Bundestagu. (PAP)

21 bm. — plenum ZG ZMS

„Zadania ZMS w popularyzowaniu techniki wśród młodzieży i jej udział w rozwoju postępu technicznego” — to temat najbliższego plenum Zarządu Głównego ZMS, które obradować będzie 21 bm. w Warszawie.

Umowa gospodarcza między CSRS a DRW

W Pradze podpisano umowę o gospodarczej, technicznej i specjalnej pomocy materialnej, jakiej Czechosłowacja udzieli Demokratycznej Republice Wietnamu w 1969 roku. Zgodnie z umową Czechosłowacja dostarczać będzie DRW obrabiarki, agregaty dieslowe, samochody, traktory, artykuły medyczne i inne, a także różnorodne artykuły niezbędne dla umocnienia obronności DRW. (PAP)

Przygotowania do narady partyjnej w Moskwie

Agencja MTI podaje, że we wtorek 18 czerwca rozpoczęła się w Budapeszcie sesja grupy roboczej przygotowującej materiały na międzynarodową naradę partii komunistycznych i robotniczych. (PAP)

Antypolskie wystąpienie na sesji ILO

Podczas sesji plenarnej Międzynarodowej Organizacji Pracy (ILO), która skupia przedstawicieli rządów, pracodawców i pracowników, reprezentant Izraela, Becker, zaatakował rząd polski o rzekome dyskryminowanie Żydów polskich. Becker powiedział, że w związku z tym Polacy nie mają prawa zabierać głosu w sprawie cierpienia ludności arabskiej na terenach okupowanych przez jego państwo. Przy okazji mówił on o „tradycji antysemityzmu i rasizmu” w Polsce.

Z repliką wystąpił delegat robotników polskich S. Jurek. (PAP)

McCarthy zwycięża w Nowym Jorku

18 bm. w mieście i stanie Nowy Jork odbyły się wybory wstępne, w toku których obie największe partie amerykańskie — demokratyczna i republikańska — wybrały swoich delegatów na konwencje w Chicago i Miami oraz delegatów, którzy z ramienia danej partii ubiegać się będą o mandaty do kongresu USA.

Wyniki wyborów uznane za stały zgodnie przez całą prasę i przez wszystkich obserwatorów politycznych za największą sensację wyborczą. Wykonalne zwycięstwo odniósł kandydat na prezydenta USA, Eugene McCarthy, prowadzący swoją kampanię pod hasłem szybkiego zakończenia wojny wietnamskiej. (PAP)

Obrady Komitetu do spraw Rolnictwa przy KC PZPR

Działalność kółek rolniczych, zwłaszcza w zakresie mechanizacji prac polowych, była 19 bm. tematem obrad plenarnego komitetu ds. rolnictwa przy KC PZPR. W obradach, którym przewodniczył sekretarz KC — Józef Tejchma, udział wzięli: zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, min. rolnictwa — Mieczysław Jagielski oraz członkowie zarządu CZKR z prezesem — Franciszkiem Gęsiem.

Istotnym osiągnięciem kółek rolniczych i międzykółkowych baz maszynowych w ub. roku było powiększenie majątku zespołowego o dalsze 4,4 mld. zł, oraz wzrost usług do ponad 7 mld. zł. W tegorocznych planach działalności kółka rolnicze uwzględniły w programach dla poszczególnych wsi konkretne zadania produkcyjne wynikające z uchwał IX plenum KC PZPR. Realizując w pełni te zamierzenia — stwierdził kierownik działu rolnego KC — Eugeniusz

Mazurkiewicz — kółka rolnicze mogą stać się organizatorem produkcji rolnej na terenie wsi. Sprzyja temu fakt, że kółka istnieją już w ok. 94 proc. wsiach i wraz z międzykółkowymi bazami maszynowymi posiadają ok. 70 tys. zestawów traktorowo-maszynowych. Kółka trzaskają dopiero nieco ponad 40 proc. gospodarstw chłopskich. Toż po zwiększeniu szeregów członków kółek oraz umocnienie tej organizacji samorządu chłopskiego uznano za najpilniejsze obecnie zadanie. (PAP)

Akty wykonawcze do ustawy o świadczeniach w razie wypadków przy pracy

Jak już informowaliśmy, Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwalił na wtorkowym posiedzeniu 5 rozporządzeń wykonawczych do ustawy z 23 stycznia br. o świadczeniach pieniężnych przysługujących w razie wypadków przy pracy. Ustawa wydatnie podniosła wysokość świadczeń odszkodowawczych i znacznie uprościła tryb ich dochodzenia.

Rozporządzenie w sprawie zasad i trybu ustalania okoliczności i przyczyn wypad-

ków przy pracy oraz trybu postępowania odwoławczego w tych sprawach określa m. in. skład i sposób działania zakładowych komisji powypadkowych, których zadaniem jest badanie wypadków przy pracy z urzędu (bez potrzeby składania wniosków przez poszkodowanego pracownika lub rodzinę po nim). Protokoły komisji stanowią podstawę do przyznania świadczeń przewidzianych ustawą. Świadczenia przysługujące poszkodowanemu niezależnie od tego, kto był sprawcą wypadku, nawet jeżeli w dużej mierze zawinił pracownik.

Przyczyny wypadków przy pracy, nie stanowiąc podstawy do wypłaty świadczeń z tej ustawy, tylko świadczeń niższych, przysługujących z tytułu innych przepisów, zostały dokładnie sprecyzowane. Główną jest stan nietrzeźwości pracownika. Inne wątpliwe sytuacje gruntownie obwarowano szeregiem zastrzeżeń z myślą o interesie pracownika.

Kolejne rozporządzenie Rady Ministrów określa zasady wypłaty jednorazowych odszkodowań i innych świadczeń przysługujących w razie wypadków przy pracy. Ustala ono m. in., że pracownikowi, który wskutek wypadku przy pracy stał się inwalidą I lub II grupy, przysługują jednorazowe odszkodowanie w wysokości 40 tys. zł. III grupie inwalidów i mniej poszkodowanym wypłaca się odszkodowanie odpowiednio niższe; oblicza się je po 400 zł za 1 proc. uszczerbku na zdrowiu.

Rozporządzenie to ustala także zasady wypłaty świadczeń wyrównawczych pracownikom, którzy doznali trwałego, co najmniej 25 proc. uszczerbku na zdrowiu i zarobki ich wskutek tego obniżyły się najmniej o 20 proc., przy czym nie kwalifikowano ich do III grupy inwalidów. Świadczenie to wypłacane przez za-

kład pracy w ciągu trzech lat, wynosi maksimum 15 proc. za robku sprzed wypadku. W innym, uchwalonym na posiedzeniu KERM, akcie wykonawczym uregulowano zasady ustalania wysokości rent wypadkowych w razie osiągnięcia przez rencistę zarobku z tytułu zatrudnienia lub dochodu z innych źródeł.

Na szczególną uwagę zasługuje rozporządzenie, które rozciąga przepisy ustawy „wypadkowej” na choroby zawodowe, gdy powodują one czasową niezdolność do pracy, trwały uszczerbek na zdrowiu, inwalidztwo lub śmierć pracownika. Renty inwalidzkie z tego tytułu, obliczane na tych samych zasadach jak wypadkowe, znacznie wzrastają.

Równocześnie KERM zatwierdził szerszy wykaz chorób zawodowych uprawniających do świadczeń rentowych. W wykazie znalazły się m. in. wszelkie odmiany polipy, a także choroby tropikalne (co jest istotne dla pracujących za granicą).

Wykaz ten obowiązuje od 1 stycznia br., natomiast rozporządzenia dotyczące objęcia chorób zawodowych przepisami ustawy, badania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy oraz jednorazowych odszkodowań wchodzi w życie od 1 września br. (PAP)

Koncentracja wojsk izraelskich na linii zawieszenia ognia

Zgodne wiadomości napływające ze źródeł bliskowschodnich wskazują na zwiększającą się koncentrację wojsk izraelskich wzdłuż linii zawieszenia ognia między ZRA a Libanem i Jordanią.

Jeszcze przed paroma dniami podawano, że koncentracja wojsk izraelskich wynosi 40 tys. żołnierzy, a dziś ustala się zgrupowanie na ok. 70 tys. żołnierzy. Jednocześnie obserwuje się silną koncentrację artylerii oraz ruchomych wyrzutni rakietowych. Zjawisko to wywołuje zaniepokojenie opinii arabskiej, tym większe, że od szeregu dni w Egipcie i Jordani oficjalne koła wzywały do wzmożonej czujności, oczekując w końcu tego miesiąca nowych akcji wojskowych przeciwnika. Niepokój ten pogłębia ponadto wiadomość o przekazaniu Izraelowi 50 myśliwskich samolotów amerykańskiego typu Phantom, stanowiących pierwszą partię dostaw amerykańskich. (PAP)

Okrety podwodne powróciły z dalekiego rejsu

19 bm. powrócił do kraju z ćwiczonego rejsu zespół okrętów podwodnych marynarki wojennej. Rejs zespołu trwał 34 dni, z czego 12 okrętów przebywało w zanurzeniu. Liczba prawie 5 tys. mil morskich trasa wiodła przez Bałtyk, Morze Północne, Atlantyk oraz Morze Norweskie i Barentsa.

Konferencja prasowa U Thanta

Dokończenie ze str. 1

nowisko — powiedział m. in. U Thant — sprawę trzeba po prostu jasno. Sekretarz generalny ONZ widząc, że niektóre zjawiska zagrażają pokojowi i bezpieczeństwu świata, nie może milczeć i nie może pozostać bezczynny, a więc nie może tym samym zachowywać neutralności. Moim obowiązkiem jest zwrócić uwagę opinii świata ONZ i Rady Bezpieczeństwa na te konflikty i działać w kierunku ich zlikwidowania. Dlatego podkreślam, pozycja sekretarza generalnego ONZ nie mo-

że być i nie jest pozycją, jaką może zajmować bierny obserwator wydarzeń.

Z kolei U Thant odpowiedział na szereg pytań związanych z konfliktem wietnamskim. Sekretarz generalny dał wyraz przekonaniu, że tocząca się obecnie wojna wietnamska nie może zakończyć się zwycięstwem militarnym. Stany Zjednoczone, pomimo tego, że są ogromną potęgą dysponującą najnowocześniejszą bronią nie będą mogły stłumić akcji podejmowanych przez Front Wyzwolenia Wietnamu południowego, stłumić aspiracji narodowych Wietnamu południowego. Nie może być żadnego porównania pomiędzy wojną wietnamską a np. ostatnią wojną światową, zakończoną zwycięstwem militarnym nad hitlerowskimi Niemcami. Istnieje natomiast pewne podobieństwo pomiędzy wojną wietnamską a minioną wojną algierską, zakończoną porozumieniem algiersko-francuskim. Z tej lekcji historii powinno się wyciągnąć odpowiednie wnioski i zrozumieć, że konflikt wietnamski zakończyć mogą jedynie rokowania i obustronna deeskalacja działań wojennych.

Rokowania toczą się w Paryżu, jak przewiduje U Thant, będąc niełatwe i długotrwałe. Sekretarz generalny dodał, że nie utrzymuje w chwili obecnej bezpośredniego kontaktu z żadną ze stron uczestniczących w rozmowach paryskich i nie jest o ich przebiegu informowany.

W dalszym ciągu konferencji U Thant poruszył problem kryzysu na Bliskim Wschodzie. Poinformował on korespondentów, że amb. Jar ring przed końcem lipca przedłoży mu sprawozdanie z postępu prac swej misji. Sprawozdanie to zostanie następnie przekazane Radzie Bezpieczeństwa. Sekretarz generalny dodał jednocześnie, że wysiłki zmierzające do rozpoczęcia bezpośrednich negocjacji stron uczestniczących w konflikcie nie rokują szybkiego powodzenia.

U Thant przeszedł następnie do omówienia szeregu innych aktualnych problemów międzynarodowych. Kilka zadanych mu pytań dotyczyło problemu Berlina zachodniego, przy czym jeden z korespondentów zapytał, czy obecność obserwatorów dyplomatycznych NRD przy ONZ nie ułatwiłaby rozwiązywania za gadnień związanych z Berlinem. U Thant odparł, że zagadnienia i wydarzenia zachodzące w Berlinie nie są mu na tyle znane, by mógł się w tej sprawie wypowiadać publicznie. Jeśli chodzi o obserwatorów — stwierdził U Thant — to moje stanowisko w tej sprawie jest od dawna znane. Uważam, że ONZ powinna posiadać jak najbardziej rozgałęzione kontakty na całym świecie i możliwość bezpośredniego komunikowania się z każdym krajem. Pozwoli jej to na skuteczne ingerowanie i poszukiwanie rozwiązań wszelkich problemów spornych.

U Thant poruszył następnie szereg zagadnień dotyczących kontynentu afrykańskiego, problemy rozbrojenia i inne.

Na zakończenie sekretarz generalny poinformował o dzisiejszym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa, że jak do tej pory żaden kraj nie złożył wniosku w sprawie przesunięcia terminu otwarcia kolejnej sesji Zgromadzenia Ogólnego. U Thant uważa zresztą, że nie ma powodów, by sesja ta miała być opóźniona. Należy się więc spodziewać, że kolejna, 23 sesja ONZ rozpocznie się zgodnie z tradycją i ustaleniemi we wrześniu br. (PAP)

Wczoraj na MTP

Dokończenie ze str. 1

ponad 80 mln. zł dew. Przedmiotem sprzedaży za granicę były przede wszystkim kucharki gazowe, lodówki pralki, odkurzacze, kineskopy, radia, gramofony i sprzęt turystyczno-sportowy. Główni odbiorcy to: ZSRR, Bułgaria, NRD, Jugosławia, W. Brytania, NRF i Węgry.

Po stronie importu, który interesuje wszystkich niemal konsumentów znalazły się: radzieckie radiodiodiorniki tranzystorowe (35 tys. sztuk) magnetofony czechosłowackie, zegarki radzieckie (1 mln. szt.) itp.

CIĘKAWSZE TRANSAKCJE

Jak już mowa o imporcie to warto dodać, że polskie centrale zakupiły także większe partie maszyn dla przemysłu obuwniczego (z CSRS) co powinno poprawić produkcję naszego krajowego obuwia. Temu samemu celowi służą kontrakty na zakup maszyn (w W. Brytanii) garbarskich. Z kolei u wystawców z NRD nabyliśmy maszyny niezbędne dla produkcji odzieży.

Z innej dziedziny pochodzi wczorajsza, wielka transakcja zawarta między POLIMEXEM i radziecką centralą MASZINOIMPORT. Przedmiotem tej umowy wartości 34 mln. zł dew. jest dostawa do ZSRR koparek gąsienicowych. (zm)

Medale dla trojga młodych bohaterów

Rada Państwa przyznała medale „za ofiarność i odwagę” trojgu młodym mieszkańcom wsi Łążyń w pow. Toruń: 20-letniej Stanisławie Zielińskiej oraz uczniom szkoły podstawowej Piotrowi Puszkowskiemu i Stanisławowi Sztramkowskiemu, którzy 4 bm. z narażeniem życia uratowali przed śmiercią 6 tonących dzieci. (PAP)

Żeglarz francuski zaginął na Atlantyku

Na Atlantyku trwają poszukiwania zaginionego żeglarskiego Jean de Kata. Lotnictwo brytyjskie prowadzi akcję w odległości 600 mil od wybrzeża Islandii.

Zgromadzenie Narodowe CSRS o prawie grupowania się w organizacjach

We wtorek na posiedzeniu przedstawicieli podstawowych organizacji związkowych Czechosłowacji wygłosił przemówienie pierwszy sekretarz KC KPCz A. Dubczek.

Traktujemy demokrację — oświadczył on m. in. jako demokrację socjalistyczną to jest taki ustrój polityczny, w którym toczy się prowadzony metodami demokratycznymi spór o to jak najlepiej wyrazić i zaspokoić interesy mas pracujących.

Komisja Zgromadzenia Narodowego CSRS do spraw rad narodowych zapoznała się z przebiegiem prac nad projektem ustawy o prawie grupowania się w organizacjach i o prawie do zebrań. Przedstawiciele ministerstwa spraw wewnętrznych podali, że wpłynęło dotąd 70 wniosków w sprawie zarejestrowania nowych organizacji, zrzeszeń itp. Jak dotąd wydano zgodę na działalność jednej tylko organizacji — Towarzystwa Obrony Praw Człowieka.

Deputowani zgłosili wiele uwag w związku z działalnością

Zakończenie rozmów min. Hajka i Winzera

CSRS i NRD wspólnie realizować będą uchwały z Bukaresztu i Karłowych Warów

W informacji prasowej opublikowanej w środę w Berlinie na temat wizyty w NRD

Z. Kwiczala zginął w katastrofie szybowca

18 bm. w godzinach popołudniowych na lotnisku we Wrzeszczu uległ katastrofie szybowiec Aeroklubu Gdańskiego. W wyniku wypadku śmierć poniosła załoga szybowca: instruktor Aeroklubu pilot Zbigniew Kwiczala oraz uczeń Technikum Kazimierz Bieszk. Przyczyną wypadku narazie nie są znane, ustala je specjalnie powołana w tym celu komisja. (PAP)

Katastrofa w Gdańsku wywołała zapewne zrozumiały odźwięk w Poznaniu. Zginął w niej bowiem pilot przez wiele lat związany z naszym miastem. Podchorąży 3 Pułku Lotniczego Poznańskiego, uczestnik bitwy o Anglię jako jeden z pierwszych powraca do Polski w 1947 roku rozpoczynając pracę w lotnictwie cywilnym. Przez cały okres wojenny pilot Zbigniew Kwiczala jest instruktorem młodych pokoleń szybowców. Całym sercem oddany sprawie wychowania młodzi nie rezygnuje z innych dziedzin lotnictwa cywilnego. Współpracuje początkowo z Aeroklubem Poznańskim, a następnie przenosi się do Gdańska, gdzie pracuje także w zespołach lotnictwa sanitarnego.

Katastrofa we Wrzeszczu przerwała jego 35-letni staż instruktorski, okrywając żałobą licznych zwolenników sportu lotniczego.

6 lat więzienia za napad na plebanię w Nysie

Przed Sądem Wojewódzkim w Opolu zakończyła się rozprawa przeciwko 19-letniemu Ryszardowi Rodziejewskiemu i 17-letniemu Jerzemu Słowikowskiemu, oskarżonym o napad rabunkowy na plebanię w Nysie.

R. Rodziejewski wraz ze swym nieletnim współplemieniem sterroryzowali przy pomocy pistoletów księżkę Józefa i Wincentego Kadziółków oraz przebywające na plebanii gospodynie, siostry Starker. Zamiast spodziewanych dolarów bandyci zrabowali jedynie kilka przedmiotów o łącznej wartości ok. 2 tys. zł. W kilka dni po dokonaniu napadu zostali aresztowani przez organa MO.

Główny oskarżony R. Rodziejewski został skazany na 6 lat więzienia. J. Słowikowski do 21 roku życia będzie przebywał w zakładzie poprawczym. 2,5 roku więzienia otrzymał współorganizator napadu 18-letni Ryszard Demczyszak. (PAP)

Włochy bez gazet

Na czwartek 20 bm. poligraficy włoscy wyznaczili kolejny strajk 24-godzinny. Tego dnia nie wyjdzie ani jeden dziennik włoski. (PAP)

Rozwój szczecińskiego ośrodka naukowego

W Szczecinie rozpoczęło się wczoraj pod przewodnictwem I sekretarza KW PZPR — Antoniego Walaszka plenum KW poświęcone analizie i perspektywom rozwojowym szczecińskiego ośrodka naukowego. W obradach biorą m. in. udział: minister oświaty i szkolnictwa wyższego — Henryk Jabłoński, zastępca kierownika wydziału nauki i oświaty KC PZPR — Zenon Wróblewski, wiceprzewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Zbigniew Januszko. (PAP)

Podziękowania rodziny Kennedych

Agencje prasowe informują, że rodzina Kennedych przesłała podziękowania za kondolencje, jakie napłynęły z całego świata w związku z zabójstwem senatora Roberta Kennedego.

Jak dowiaduje się korespondent PAP, rodzina Kennedych przekazała również podziękowania za wyrazy współczucia jakie nadeszły z Polski. (PAP)

Upały przyczyną katastrofy kolejowej

Na stacji w Ostrowie doszło do wypadku, w którym zginęło 8 wagonów należących do składu pociągu towarowego jadącego z Opolu do Poznania. Na szczęście nie było ofiar w ludziach. Wypadek spowodował straty materialne w wysokości 50.000 zł. Przyczyna: wygięcie się szyn na skutek panujących w ostatnich dniach upałów. (b)

Zatrudnienie i nastroje wśród młodzieży antysocjalistyczna postawa pisma „Praxis” Narady partyjne w Jugosławii

18 bm. odbyło się w Belgradzie posiedzenie prezydium i Komitetu Wykonawczego KC ZKJ Serbii, którego tematem był program działania na podstawie wytycznych prezydium i Komitetu Wykonawczego KC ZKJ.

Referat B. Pavlovicia wygłoszony na posiedzeniu stwierdza, że nastąpiło spiętrzenie trudności gospodarczych związanych ze stagnacją produkcji, co z kolei doprowadziło do zastojów w dalszym rozwijaniu stosunków samorządowych. Problemy materialne wpływa

ją na nastroje klasy robotniczej, a nie rozwiązane kwestie zatrudnienia na nastroje wśród młodzieży. Tzw. lewica i tzw. prawica zjednoczyły się w ataku na samorządową linię rozwoju. Doszło do ogólnego ataku na ZKJ i to pod pozorem walki o umacnianie świadomości samorządowej. Te siły liczyły na rozbieżności w kierownictwie.

Jako główne zadania referat wymienił konieczność zwiększenia produkcji przemysłowej, rozwiązania problemów zatrudnienia itp.

18 bm. komitet miejski ZKJ Zagrzebia omawiał sprawę zamieszek studenckich w stolicy Chorwacji. Stwierdzono, że określone, agresywne grupy szczególnie mocne na wydziale filozoficznym i na wydziale nauk politycznych usiłowały wykorzystać sytuację dla własnych celów politycznych. Jednocześnie w zdecydowanej konfrontacji politycznej platforma komunistów zdobyła przewagę. Klasa robotnicza Zagrzebia wykazała dojrzałość polityczną. Zdecydowanie odrzucono również próby nadania wydarzeniom charakteru nacjonalistycznego.

Komitet miejski poparł tę ocenę zawartą w referacie sekretarza, przy czym podkreślono, że antysocjalistyczna grupa była osobą związaną z pismem „Praxis”. Numer tego pisma, zawierający protesty w związku z zaburzeniami studenckimi w Polsec, określono jako prowokacyjny. (PAP)

Zamiast Kanalu Sueskiego

Ropociąg Suez — Aleksandria?

Jak twierdzą w zachodnioeuropejskich sferach gospodarczych, rząd Zjednoczonej Republiki Arabskiej rozpoczął przygotowania do budowy rurociągu naftowego z Suez do Aleksandrii. Jedną z brytyjskich firm doradczych otrzymała zlecenie z Egiptu na zbadanie technicznych i ekonomicznych warunków budowy rurociągu o rocznej zdolności transportowej 50 mln. ton ropy. 320 km rurociągu ma przebiegać lądem, a 16 km pod wodą. Koszt budowy szacowany jest wstępnie na 140 mln. dolarów.

Podobno firmy włoskie oraz zachodnoniemieckie — koncern Mannesmann złożyły już w ZRA oferty na dostawę rur i innych materiałów potrzebnych do budowy. (AR-WEZ)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Jerzy Walasek.



Przetrwali dzięki Polakom

O czym syjoniści chcieliby zapomnieć

To była dla mnie tragiczna chwila, gdy ich zobaczyłem. Niemiecka żandarmeria i SS pilnowały, aby nikt nie umknął. Zresztą nikt też nie próbował ucieczki. Szli całymi rodzinami: starcy, kobiety, dzieci, z tobołkami w rekach. Rozpoznałem wśród nich wiele moich kolegów i kolegów ze szkoły pod stawowej bądź też tarnowskiej „handlówki”. Z niektórymi byłem żyty od dzieciństwa, gdyż pochodzę z małego miasteczka Tuchów w tarnowskim powiecie (Krakowskie).

W dużej mierze zamieszkałego przed wojną przez ludność pochodzenia żydowskiego. Tak! obraz likwidacji tuchowskiego getta zachował się we wspomnieniach działacza ludowego z Poznania Jana Nalepki. Z polecenia właściciela majątku ziemskiego, gdzie pracował łądował wraz z innymi ziemniaki do wagonów na stacji, gdy spędzono na nią tuchowskich Żydów. Robotnikom zakazano opuszczać teren stacyjny. Miasteczko było otoczone. Polacy musieli bezsilnie przyglądać się jak wywożono Żydów. Najpierw do Bełży, a potem zapewne do Oświęcimia.

Widziałem ich ostatni raz. Pamiętam, jak jeden z moich szkolnych kolegów dał mi znak, że chciałby papierosa. Wykorzystując nieuwagę żandarmów, rzuciłem mu paczkę. Podziękował wzrokiem, a potem machnął ręką na znak, że z nim już koniec. Oni wszyscy tak myśleli, ale mało kto próbował się ratować. Mogli to zrobić, zanim getto zamknięto. Proponowaliśmy im to nieraz. Kiedyś rozmawiałem ze znajomym kupcem Hochhauserem, który miał za żonę moją koleżankę szkolną, powiedział: „Wy się nie martwcie o nas, z nami już koniec. Tak urządzili starci z Judenratu, a to same madre głowy”. Znałem ten Judenrat: Wajsa, Holera, Grossa i innych. Starszyzna czytała Tore i modliła się, oczekując dnia zagłady. Jakiś niesamowity fatalizm cechował tych ludzi. My Polacy nie mogliśmy tego zrozumieć. Mo że to była taka plemienna solidarność, do dziś nie wiem sobie tego wytłumaczyć.

Ot, taki przykłąd. Było w pobliżu Tuchowa zwirowisko, pracowali tam sami młodzi Żydzi: kobiety i mężczyźni. Pilnował ich tylko jeden żydowski policjant. Proponowaliśmy im że zlikwidujemy tego policjanta i umożliwimy im ucieczkę do lasu. U nas działały Bataliony Chłopskie. Sam należałem do podziemnej organizacji „Roch” i z jej polecenia udzielałem pomocy wielu Żydom. Odmówili.

Dopóki więc było można, pomagaliśmy. wożąc żywność żydowskim rodzinom w miasteczku, którego oni nie

mogli opuszczać. Miałem przepustkę jako pracownik na majątku dziedzica Chrzastowskiego. Gdy woziłem zboże do młyna, dostarczałem też mąkę żydowskim rodzinom, nieraz do domu. Tak pomagałem np. siostrze Aschaim, które miały skład żelazny, gdyż Niemcy rozstrzelali zaraz na początku okupacji ich brata (razem z innymi polskimi komunistami). Byłem w stałym kontakcie z kolegami szkolnymi, jak Chaim Gross, Wild czy Hochhauser.

Syjoniści trąbią na cały świat, że Polacy nie pomagali Żydom, że byli bierni itp. brednie. To nieprawda. Mieszkańcy Tuchowa pomagali jak mogli, współczuli niedoli ludności żydowskiej, choć mogli mieć powody do niechęci. Nie można zapomnieć, że przed wojną na ziemiach dawnej Galicji niemiłosiernie panoszyło się żydowskie lichwiarstwo. Ludność polskiej nie można pomawiać o antysemityzm czy nacjonalizm. Jeśli żyła niechęć do niektórych Żydów, to nie z racji ich przynależności rasowej, czy wyznaniowej. Niechęć ta miała podłoże wyraźnie klasowe. Podobnie zresztą chłostwo nie znosiło polskich obszarników, niejednokrotnie powiastych z lichwiarzami. Nie zapominajmy, że w dawnej Galicji karczmę miał w arendzie przeważnie Żyd, który czarna korzyść z rozpijania ludności.

A jednak te urazy poszły na bok, gdy hitlerowcy zaczęli Żydw prześladować. Nasz rozmówca opowiada, jak kilkakrotnie z polecenia organizacji podziemnej przewoził Żydw z Tarnowa na wieś, do Karwo rzy. Zabieży. Brał wtedy powózkę z majątku, gdzie pracował, nawet furman nie wiedział kogo wiezie. W razie „wpadki” — groziła śmierć.

Osobiście pomagałem w uratowaniu i ukryciu trzech osób, o których mi wiadomo, że przeżyły okupację — wspomina Jan Nalepka. — Jedna Żydówka ukrywała się pod imieniem Stefa u mojego kuzyna Kazimierza Michałka w Kobierynie, który miał tam gospodarstwo. Po wojnie wysła za mąż za oficera AK i wyjechała do USA. Pochodziła z Ryglie — to takie małe miasteczko jak Tuchów w Tarnowskim. Druga to była Żydówka ze Lwowa. Przesłano ją z Krakowa. Ukrywała się w leśniczówce. Wyrabiałem jej „lewe” dokumenty na nazwisko Jadwiga Kozłowska. To była wykształcona osoba. Miałem po wojnie wiadomość, że przeżyła okupację. Trzeci to był mężczyzna, lekarz, który umożliwił mi wyjazd do Warszawy.

Jak mi wiadomo, sporo Żydw uratowało się dzięki po

mocy chłopów. Po wojnie spotkałem Ungera, bogatego właściciela jednej przed wojną wytwórni ubrań skórzanych w Polsce, który opowiadał mi jak przeżył okupację. Zone i dwoje dzieci wywiozł na wieś, jeszcze zanim zamknięto tarnowskie getto, sam w nim pozostał. Podczas jego likwidacji, jednak zdołał umknąć. Ukrywał się parę miesięcy w ziemiance u chłopów, przenosił się z miejsca na miejsce. Dzięki pomocy polskiej ludności przetrwał wraz z całą rodziną. Ten człowiek nie miał wtedy słów wdzięczności dla swych opiekunów. Nie wiem czy żyje do dziś, gdzie przebywa i czy nie zapomni już o swych wybawcach, jak to uczyniło wielu innych.

Syjoniści podnoszą zarzut, że Polacy kazali sobie płacić za ratowanie Żydw. Nikt z moich znajomych nie wziął złamanego grosza za udzielenia pomocy. Mnie siostry Aschaim proponowały zabranie towarów, gdy miano zlikwidować ich sklep. Nic nie wziąłem, choć dostarczałem im żywność. Mieszkańcy Tuchowa nieraz podawali jedzenie i wodę przewożonym w bydłych wagonach węgierskim Żydom, gdy pociąg jadący do Oświęcimia zatrzymywał się na stacji. Słychać było jeden potworny jęk. Tak obchodzili się z Żydami ich dzieje sielskiej, którzy płacąc ciężkie marki Izraelowi, kupili milczenie rodzin pomordowanych ofiar.

Jan Nalepka pamięta z czasów okupacji rozmowy z Żydami, którzy zdawali sobie sprawę, co ich czeka. „Dziś my, a jutro wy — mówili Polakom — wszyscy poginiemy...”. Miałem dużo racji, gdyż hitlerowcy podobnie krwawo rozprawiali się z ludnością rdzennie polską. Niejednokrotnie właśnie za pomoc okazywana Żydom. Dzięki tej pomocy wielu Żydw przetrwało okupację, mogłoby zdaniem naszego rozmówcy przetrwać i znacznie więcej ludzi, gdyby nie zgubna polityka Judenratów, siejących defetyzm i niewiarę co do możliwości ratunku.

Niektórzy członkowie Judenratów szli na współpracę z okupantem, aby uratować swoje głowy i swoje rodziny. Takim odstępcającym przykładem kolaboracji jest okupacyjna działalność oświatowego hochsztaplera z Ostrowca, znanego z głośnego procesu pod nazwiskiem Mariana Kargula. Takich było więcej, zdradzali bez skrupułów własnych współplemieńców i Polaków udzielających im pomocy. Zdradców karały bez pardonu polskie organizacje podziemne i partyzanckie, bez względu na to czy byli Żydami, czy Polakami.

MARIA POLCYNOWA

W bieżącym roku, przed biorąc udział w trzecim konkursie „Głos Wielkopolskiego”, Rozgłośnie Poznańskie Polskiego Radia i PIH pt. „WIELKOPOLSKA DLA EKSPORTU” załoga Poznańskich Zakładów Elektrotechnicznych „Alco”, władze gospodarcze postawiły zadanie uzyskania z eksportu akumulatorów 1380 000 zł dewizowych. W chwili zatwierdzania planu przez samorząd wydawało się, że zadanie to będzie bardzo trudne do zrealizowania. Jeden z głównych zagranicznych klientów „Alco”, czechosłowacka firma „Motokov”, nie odnowiła bowiem kontraktu na rok 1968. Kierownictwo zakładów nie miało więc pewności, czy wytworzona luka w eksporcie samochodowych akumulatorów starterowych uda się mu szybko zapełnić innym wyrobem.

Z informacji Ministerstwa Handlu Zagranicznym wynika bowiem, że saldo naszych obrotów z Czechosłowacją (z Węgrami i NRD także) kształtuje się ujemnie i do tych krajów właśnie powinniśmy nasz eksport szczególnie aktywizować. Gdy więc w pierwszych dniach czerwca dotarła do nas wiadomość o tym, że „Alco” swój roczny plan eksportu już wykonał i do końca grudnia zamierza go przekroczyć prawie trzykrotnie, pojechaliśmy do Starogardu. Wiadomość się potwierdziła. Zakłady wykonały roczny plan eksportowy w ciągu 5 miesięcy. Zawarli nieplanowane uprzednio i obiecujące transakcje z firmami NRD i Rumunii. Plan wysoko przekroczył.

Dyrektor naczelny „Alco” — Antoni Rakiewicz i jego zastępca do spraw handlowych — Ireneusz Grynkow w tajemniczości nas w kulisy tej eksportowej batalii.

W październiku ub. roku dyr. Rakiewicz wyjechał do NRD. Przed wyjazdem wykonał wszystkie możliwe źródła informacyjne do wstępne-

Akumulatorowa batalia „Alco”

go rozeznania potrzeb tamtejszego rynku. Pracując długie lata w przemyśle wyczuwał, w jakich branżach powinien szukać potencjalnych klientów na poszczególne rodzaje akumulatorów. Między innymi trafił więc i do niemieckich fabryk taboru kolejowego, oferując im próbki swoich wyrobów. Trafił dobrze. Fabryka Waggonów w Halle, eksportująca tabor do Związku Radzieckiego, modernizowała akurat oświetlenie wagonów i poszukiwała sprawniejszych źródeł prądu. Parametry techniczne staroleckich akumulatorów zadowalały wyraźnie ją zainte-

gi itp. akcesoriami — dostarczyć klientowi.

Septycy twierdzili, że przy panujących w naszej gospodarce przepisach i obyczajach, takiej nieplanowanej operacji nie uda się w ciągu 2 miesięcy przeprowadzić. Jednak załoga „Alco”, zmobilizowana przez samorząd robotniczy, postanowiła zrobić i... zrobiła. W przezwyciężeniu różnych kłopotów i przeszkód, szczególnie w zdobywaniu potrzebnych materiałów, walcnie pomogła jej CHZ „Elektrim”. Podpisała także z Zakładami umowę „o dzieło”, że gdy ten eksport zrobia, załoga otrzyma 300 000 zł premii. Taki bo dzieć też ma swoje znaczenie!

W marcu dyr. Grynkow pojechał szukać rynków zbytu na akumulatory w Rumunii. Izna laż je, także w kolejnictwie. Warunki dostaw są niemiennie ostre od niemieckich. W kwietniu podpisał umowę, a już w czerwcu pierwsze 1000 sztuk zasadowych akumulatorów do konduktorskich laterek, z tłoczonymi inicjałami rumuńskich kolei państwowych musi trafić do Bukaresztu. To warunkuje bowiem dalsze dostawy: 4000 sztuk do końca br., 15 000 sztuk w roku 1969 i perspektywę przedłużenia zamówień na lata następne.

I znowu w „Alco” rozpoczął się maraton po wszystkim, co było potrzebne do zrealizowania tego nieplanowanego zamówienia. Maraton — jak dotąd — zwycięski, za co załoga „Alco” należy wyrazić uznanie. Inaczej nie mogłaby przecież wykonać tegorocznych zadań eksportowych oraz przysporzyć krajowi tyle dodatkowych dewiz.

PIOTR CHOJNACKI

WIELKOPOLSKA dla EKSPORTU

Paragraf i życie

Kant w pralni

Wśród licznych narzekań i utyskiwań na pracę na sztych pralni stosunkowo rzadko mówi się o złe za prasowanych kancach. Może to dlatego, że kiedy pralnia zwraca klientowi wybrudzone czy wyszczerzone spodnie, sprawa ostrości kątów schodzi z konieczności na dalszy plan. Ale czasami kant staje się problemem pierwszoplanowym.

Zwłaszcza gdy nie chodzi o mankamenty prasowania, a rzecz opiera się o sąd.

Art. 15 ustawy karnej o zwalczaniu spekulacji i ochrony interesów nabywców głosi że „kto zajmuje się zawodowo świadczeniem usług żąda i pobiera za świadczenia zapłatę wyższą od obowiązującej... podlega karze aresztu do roku lub grzywny” na podstawie tego przepisu. I właśnie Urszula S., pracownica uspołecznionej pralni, została skazana na 6 miesięcy aresztu. Jej przestępstwo polegało na pobieraniu opłat przekraczających za twierdzonej cennik.

Ale Urszula S. była pracownikiem administracyjnym i zajmowała się czynnościami wyłącznie biurowymi. Toteż Sąd Wojewódzki, rozpatrując

złożoną przez nią skargę rewizyjną, skierował do Sądu Najwyższego pytanie, czy w przypadku kiedy dany pracownik żadnych czynności usługowych nie wykonuje, należy je go przestępstwo oceniać równie według ustawy o zwalczaniu spekulacji.

Rozpatrując sprawę „kantu w pralni” Sąd Najwyższy wyszedł z założenia, że organizacja w uspołecznionym zakładzie usługowym może polegać na podziale pracy między różnymi osobami, z których jedne zajmują się technicznym wykonywaniem usług. Ale jedne i drugie zajmują się „zawodowym świadczeniem usług”. Toteż wszyscy pracownicy przedsięwzięcia usługowego, niezależnie od ich konkretnych funkcji wynikających z podziału pracy, mogą być pociągani do odpowiedzialności na podstawie przepisów ustawy antyspekulacyjnej.

Podciąganie usługi pod właściwą pozycję cennika i pobranie opłaty za usługę — obrał Sąd Najwyższy — nie jest odrębną czynnością administracyjną i stanowi jeden z fragmentów wykonania zamówienia przez klienta usługi. Choć oczywiście o fragment bezkantów.

JAN WOLSKI

VI KZP 53/67
z 5 lutego 67
OSN-IK 5/68

POLKA
Wydawnictwa
Poznańskie

Rudolf Smiałowski, Elżbieta Damska — „Budownictwo drewniane i młyny wietrzne na Ziemi Lubuskiej”. Dwie prace naukowe o drewnianym budownictwie zabyt kowym Ziemi Lubuskiej. Zł. 12.

Hermann Hesse — „Demian”. Powieść laureata nagrody Nobla, należy do najwybitniejszych osiągnięć autora; oparta o wanki autobiograficzne. Zł. 13.

A GŁOS WIELKOPOLSKI
NR 1.6 (752) 20 VI 1968 r.

Opr. ALINA SUROWIEC

W 120 rocznicę Wiosny Ludów (1)

WIOSNA NAJWIĘKSZYCH NADZIEI

Rok 1848. Przez Europę przelewała się potężna fala walk mas robotniczych i chłopskich przeciw wyższemu i niedzy. W lutym ulice Paryża pokryły się barykadami. W marcu w Berlinie po raz pierwszy zakwitły w pochodach protestacyjnych czerwone sztandary. Prawie we wszystkich państwach europejskich walczył lud o należną mu prawa: o pracę, o chleb, o wolność. Wyprzedzając swa kalendarzowa siostrzyce szła przez świat wiosna — Wiosna Ludów.

We wszystkich rewolucjach owe go okresu uczestniczyli Polacy. Na wszystkich też barykadach powstańcy wznosili okrzyki: „Niech żyje Polska”. Nigdy dotąd od czasu Kongresu Wiedeńskiego wyzwolenie kraju spod zaborczego jarzma nie wydawało się tak bliskie i realne.

Revolucja lutowa we Francji obudziła w środowisku emigracji polskiej ogromne nadzieje. Spodziewano się rychłego wybuchu powstania w Polsce. Centralizacja Polskiego Towarzystwa Demokratycznego już 28 lutego a więc w parę dni — zwycięstwo rewolucji w Paryżu opublikowała w swym organie „Demokrata Polski” entuzjastyczny artykuł wstępu w którym m. in. pisało: — Zwycięstwo demokracji — to zwycięstwo naszych zasad. Rzeczypospolita francuska — to nie-

zawodna rękojmia Rzeczypospolitej polskiej...

Gdy wybuchła rewolucja w Austrii i Prusach Towarzystwo Demokratyczne wezwawało emigrantów aby wracali do kraju. Ruszyli więc do Polski setki ludzi, którym marzenie o powrocie do ojczyzny pozostawało przez 17 lat znosić emigracyjną niedolę. Ciągnęli od południa i północy w kierunku Galicji i Pomorza. Ciągnęli do Wielkiego Księstwa Poznańskiego i do jego stolicy Poznania. Szli walczyć o wyzwolenie, o praworządność i sprawiedliwość. Była to wiec dla nich wiosna największych nadziei.

Przygotowania powstańcze w Poznaniu zaczęły się dość wcześnie, a opierały się o dawną siatkę spiskową sprzed 1846 r. nie zlikwidowaną ostatecznie przez aresztowania. I tak w Pleszewie zawiązał się spisek wśród rzemieślników, kierowany przez rzeźników: Szczygłowskiego i Kostrzewskiego. Przygotowywano broń, noże i kosy, aby na dane hasło uderzyć na wroga. W innych miastach Wielkopolski powstawały tajne grupowania, którym kierowali przybyli do Wielkiego Księstwa Poznańskiego rewolucyjni emigranci: Walenty Stefański, Ryszard Berwiński i Jakub Krauthofer.

W Poznaniu jeszcze przed wybu-

chem rewolucji w Berlinie zaczęła się tzw. „akcja adresowa”. Ze wszystkich prowincji pruskich napływały do króla petycje z żądaniem konstytucji i swobód obywatelskich. Poznaniacy przyłączyli się do tej akcji. „Adres” napisał adwokat Krauthofer, a na posiedzeniu ziemiańskich i mieszczańskich działaczy w Bazarze tekst został zatwierdzony. Wspomniano w nim o prawach Polski do niepodległości i wezwano króla, aby zjednoczył Niemcy i ogłosił niepodległość ziem polskich.

Tymczasem nadeszły wieści o przewrocie w Wiedniu a potem w Berlinie. Król pruski pod naciskiem rewolucji ogłosił „patent” zapowiadający konstytucję i zjednoczenie Niemiec. Poznańskie miało zostać do nich wcielone, jeżeli wyrazi na to zgodę. O zgodzie nie mogło być nawet mowy. Wobec nieprzejednanego stanowiska demokratów, ówczesny naczelny prezes Poznańskiego — Maurycy Beurman zgodził się, aby Polacy wybrali delegację, która zawiezie do Berlina żądania społeczeństwa. Zebrani w Bazarze Polacy powołali jednak nie tylko delegację, lecz także Komitet Narodowy, mający reprezentować interesy społeczeństwa polskiego wobec władz pruskich. Wkrótce no konstytuowaniu się Komitetu Narodowy rozstał na prowincję swoich przedstawicieli. W Wielkopolsce bowiem już wrzało. W Kórniku i Bninie demonstrowano na ulicach niszcząc pruskie orły. W Trzemeszynie młodzież gimnazjalna i robotnicy wyszli zbrojnie na ulice. W Grodzisku uformowała się gwardia miejska i po-

wstał Komitet Powiatowy, który zasiadł na ratuszu na znak, że obejmie władzę.

Wiele rodzin niemieckich w pośpiechu opuszczało Wielkopolskę. Bano się polskich koszyrów. Władze pruskie w owym czasie dwukrotnie wydawały zakazy handlu kosami. Zniosły je dopiero przed żniwami.

W toku narastających wystąpień i demonstracji patriotycznych mas ludowych zaczęła się rysować rozbieżność między Komitetem Narodowym w Poznaniu, a komitetami powiatowymi. Te ostatnie były silnie związane z polskim drobno-mieszczaństwem i chłopami. Dążyli oni do usunięcia zleniawionych rządów pruskich na drodze masowego powstania. Wyzwolenie spod jarzma zaborczego utożsamiali chłopcy z uznaniem ich prawa do ziemi, ze zniesieniem wieloletnich spłat, czynszów i ciężarów dworskich. Ludność miast natomiast, liczyła na pozbycie się popieranych przez władze pruskie kupców i fabrykantów niemieckich, rujnujących polskie rzemiosło. W oczach ludu Komitet Narodowy w Poznaniu był polskim rządem tymczasowym, po którym spodziewano się, że spełni wszystkie te nadzieje. Przepędził Prusaków i pokieruje powstaniem. Ale komitet który przybrał nazwę Centralnego aby zaznaczyć swa zwierzchność daleki był od takich zamiarów. Zdecydowana większość w nim mieli reprezentanci obszarnictwa. Oni też ostatecznie decydowali o polityce Komitetu.

Dyrekcja Państwowego Szpitala
Klinicznego nr 4 im. K. Marcinkowskiego
Akademii Medycznej w Poznaniu
ulica Dzierżyńskiego 135/147

ZAWIADAMIA

że z dniem 24 czerwca 1968 roku
dotychczasowy numer wywoławczy
naszej centrali telefonicznej — 780

ZOSTANIE ZMIENIONY na numer 380

W celu uzyskania połączenia z poszczególnymi
komórkami organizacyjnymi Szpitala należy:
po wybraniu numeru kierunkowego (380) wy-
brać trzycyfrowy numer wewnętrzny. Informa-
cji o numerach wewnętrznych udziela punkt
informacyjny nr telefonu 380 wewnętrzny „0”.

Dla orientacji podajemy numery ważniej-
szych komórek organizacyjnych

- Sekretariat Kliniki Orto-
pedycznej — 380-360
- Sekretariat Kliniki Me-
dycyny Rehabilitacyjnej — 380-219
- Sekretariat Zast. Dyrek-
tora Szpitala — 380-331
- Portiernia Szpitala — 380-307

Praca

Piekarz, możliwie piec-
owy potrzebny. Obronna
nr 4, przy Słonecznej.
25930g

Fotograf — czeladnik —
poszukuje pracy. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 25110g

Przyjmę uczniów w nau-
kę zawodów budowlano-
wych oraz murarza. Chę-
tnie zamieszkałych. War-
unki dobre wraz z mie-
szkaniem. Poznań, ul. Po-
chyła 33 m. 1 (Starole-
ka).
24161g

Przyjmę dozorstwo. Wa-
runek mieszkanie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 24283g.

Przyjmę dozorstwo z mie-
szkaniem. Zgłoszenia: Po-
znań, Samuela Engla 23
m. 2.
24667g

Uczennica potrzebna do
szycia damskich torebek
w Poznaniu. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
24673g.

Potrzebne chatupniczki
do szycia spodni dziecię-
cych. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 24677g

Przyjmę dozorstwo, wa-
runek mieszkanie. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dla 24693g.

Cieśla — zbrojarz, pilnie
potrzebny. Poznań, Łuka
szewicza 3. dom tylny. —
Zgłoszenia godz. 16-18.
24372g

Ucznia stolarskiego, przy-
jmę stolarnia T. Niedba-
ła Poznań, ul. Byczyńska
7.
24796g

Przyjmę ucznia do pie-
karni. Mieszkanie i wy-
żywienie zapewnione. Du-
dzak, Gdynia — Witomi-
no, Słoneczna 2. K4503

Czeladnika przyjmę. Sto-
larnia, Kolejowa 47.
24815g

Poszukuję pracy biuro-
wej. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 24945g

Potrzebna kobieta w sre-
dnim wieku do pracy w
kuchni i wychowu dro-
biu, na średnie gospodar-
stwo. Informacje: Po-
znań, Głogowska 27 m. 10.
24985g

Rencista elektro-mecha-
nik, nawijacz sprzętu go-
spodarczego domowego i
samochodowego, poszuku-
je zajęcia. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
24987g.

Murarzy do budowy dom-
ku jednorodzinny — po-
szukuje. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla
25007g.

Malarzy i uczniów przy-
jmę. Masztalowa 8 m. 18.
25022g

Starsza, samotna, inteli-
gentna pani (chcennie na-
uczycielka) do opieki 9-
godzinnej nad dzieckiem
potrzebną. Orzechowa 15
m. 6 (Dęblec). Zgłoszenia
od 16.
25041g

Przyjmę dozorstwo z mie-
szkaniem. Ul. Zagórze 5a
m. 20.
24904g

Ucznia w naukę, przy-
jmę — naprawa wag. Po-
znań, Kościuszki 31. 24988g

Zatrudnię na fermie dro-
biu przy Poznaniu, ko-
bieta lub mężczyzna, po-
kój na miejscu. Oferty —
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 24974g

Nauka

Maszynopisanie ucze, Mar-
cinkowskiego 26 m. 26. II
podwórce, I piętro.
25167g

ZAWIADOMIENIE

Zarząd Banku Ludowego SOP w Poznaniu

ZAWIADAMIA, ŻE

w niedzielę, dnia 23 czerwca 1968 r.
o godzinie 11 — odbędzie się

WALNE ZEBRANIE PRZEDSTAWICIELI

w sali Garnizonowego Klubu Oficerskiego
(Dom Żołnierza) przy ul. Niezłomnych 1.
K4250

Wyższą gładkowlę, peł-
norodowodowego, 7 mies.
po polnożytkowych ro-
dzicach, sprzedam. Tel.
572-11, wewn. 610, wleczo-
rem.
25618g

Rower „Sport” w dob-
rym stanie, sprzedam.
Niedziałkowski 1 m.
4.
24671g

Sprzedam przyczepę do
„Warszawy”, Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
24678g.

Sprzedam kanapo — tap-
czan 2-osobowy. Malec-
kiego 6 m. 8.
24692g

Sprzedam klatki norcze
w bardzo dobrym stanie.
Ul. Świebodzińska 12 od
godz. 16 do 19.
24698g

Sprzedam wózek bliźnia-
czy z budka — nowoczes-
ny, w dobrym stanie. Po-
znań, Wiśniowa 13 m. 5.
24884g

Sprzedam stylową, piękną
jadalnię dębową. Zgło-
szenia Hoeflich Poznań —
plac Wolności 15 —
Bank Inwestycyjny, od
godz. 8-15.
24891g

Piec kuchenny pół na
prąd i węgiel, sprzedam,
lub zamienię na gazowy.
Telefon 636-97 od godz.
19.
24894g

Sprzedam ślizg z silni-
kiem 350 ccm, telefon
707-58.
24919g

Telewizor 1/2 c., stary typ
spiesznie sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 26060g.

Sprzedam „Pannonie” —
stan dobry. Gwardii Lu-
dowej 18 m. 33.
24396g

Pianino sprzedam. Polna
15 m. 1, tel. 430-78.
24088g

Sprzedam ule pszczoł,
akordeon 80-basowy.
Zgłoszenia godz. 15-20.
Poznań, plac Wielkopols-
ki 2 m. 61a.
24100g

Jawę 250 CZ — sprzedam.
Słowiańska 83.
24818g

Sprzedam nową „Osę 175”
„Lambrette Li 150”, ma-
ło używaną. Poznań —
Gwardii Ludowej 18 m.
14, od godz. 16-18.
24838g

Maszynę do szycia uży-
waną „Litauer”, okazyl-
nie sprzedam. Czechosło-
wacka 155
24864g

Sprzedam koldrę puch-
ową w dobrym stanie. Ul.
Tęczowa 36 m. 1, od 18.
24936g

Sypialnię w dobrym sta-
nie, maszynę do szycia —
sprzedam. Konopnickiej
6 m. 2.
24825g

Sypialnię jasną jesion,
stan bardzo dobry, korzy-
stnie sprzedam. Koronna
7 m. 8.
24227g

Sprzedam 1/2 c., stary typ
spiesznie sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldz-
ka 19 dla 26060g.

Sprzedam Zastawę do re-
montu. Tel. 706-69.
24110g

Kupię do remontu przed-
ni i tylne zawieszanie
do Moskwy. Oferty —
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 25043g.

LoKale

Oddam pokój z przyna-
leżnościami. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
24403g.

Lokalu na warsztat około
100 m² — może być do re-
montu, poszukuję celem
kupna lub dzierżawy. Of-
erty „Prasa” Grunwaldz-
ka 19 dla 24606g.

Dla syna, oficera Mary-
narki Handlowej XI kla-
sa Liceum — poszukuję
stancji przy kulturalnej
rodzinie w pobliżu Buł-
garskiej. Dodatkowo ofe-
ruję pokój na wakacje.
Mucha, Gdynia, Żerom-
skiego 47/8.
K4422

Duży pokój, kuchnia z
przynależnościami w Gd-
ni — zamienię na Poznań,
podobnie lub więk-
sze. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 24853g.

Pokój z werandą i ogro-
dem w Luboniu, zamie-
nię na pokój w Pozna-
niu. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 24984g.

Zamienię 2 pokoje z ku-
chnią, samodzielne (La-
zarz) 61 m², na pokój sa-
modzielny i kawalerkę.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 25286g.

Wąbrzych 6 (Szczawno)
pokój z kuchnią, kom-
fort, 1 ptr. ogród owo-
cowy, zamienię na podob-
ne bez ogrodu w Pozna-
niu lub okolicy. Joanna
Bednarska, Wąbrzych 6,
Szczawno, ul. 3 Maja 9
m. 6.
25031g

Shukam pokój u star-
szej pani samotnej. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dla 25040g.

Zamienię 2 pokoje z ku-
chnią, łazienką, c. o., te-
lefon, balkon, ogródek w
Szczecinie, na mieszka-
nie w Poznaniu. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 24924g.

2 pokoje z kuchnią, 1
ptr., samodzielne 63 m²,
Łazarz, zamienię na du-
ży pokój z kuchnią, ła-
zienką. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
24658g.

Nieruchomości

Kupię willę wolnostoją-
cą, wyłączone, komforto-
wą w Poznaniu, blisko
tramwaju, do ceny 800.000
zł. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 25290g.

Działkę atrakcyjną z roz-
początą budową na Wi-
nogradach — sprzedam.
Wiadomość: Modra 17.
25531g

Domek jednorodzinny —
Plewska Osiedle, 10 mi-
nut od tramwaju prze-
darm. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 24702g

Sprzedam domek jedno-
rodzinny 3 pokoje, kuch-
nia z wszelkimi wygodami,
budynki gospodarcze
i 1880 m² ogrodu. Dob-
rze zaprowadzona ho-
dowla nutili, stan ideal-
ny. Cena 300 tys. Adres
wskazę „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 24575g.

Sprzedam parcelę budow-
laną 2336 m², budynek go-
spodarczy 115 m² (z sila).
nadający się na warsztat,
Osiedle Piłkowskie przy
granicach Poznania. Pośred-
nictwo wyklucone. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dla 24576g.

Willę z ogrodem na Dę-
bku, zamieszkałą, bardzo
korzystnie sprzedam. Of-
erty „Prasa” Grunwaldz-
ka 19 dla 24590g.

Kupię willę niewykończoną
w Poznaniu. Oferty —
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 24866g.

Parcelę 1000 m² w Bara-
nowie przy granicy Po-
znania, 200 m od Jeziora
Kierskiego, sprzedam. Of-
erty „Prasa” Grunwaldz-
ka 19 dla 24339g.

Sprzedam 5,5 ha ziemi,
wies Janikowo, poczta Po-
znań 10, stacja kolejowa
Ligowie. Informacja —
Stanisław Gajewski, Jani-
kowo.
24341g

Działkę budowlaną na
Świerczewie, odstąpię. Of-
erty „Prasa” Grunwaldz-
ka 19 dla 24345g.

Sprzedam parcelę z prawem
zabudowy bliźniaka na
ul. Winogrody przy tra-
mwarju. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
24353g

Kupię dom jednorodzin-
ny 25 ar. ogrodu. Podsi-
giel 5, poczta Smigiel,
pow. Kościan. 24399g

Sprzedam 3 ha ziemi z
prawem zabudowy, 6 km
od Poznania. Komunikacja
autobusowa. Informa-
cja: Poznań, ul. Bałty-
cka 82 — Augustyniak.
24727g

Sprzedam gospodarstwo
własnościowe 4-hektaro-
we, 1 ha łąki, zabudowa-
nia elektryfikowane. Do-
ruch — Ławice, pow.
Ostrów Wlkp. 24770g

Sprzedam dom i 1 ha
ziemi koło Swarzędza.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 25103g.

Sprzedam dom jedoro-
dzinny z czynną piekarni-
ą. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 24793g.

Sprzedam nieruchomość
w Strzałkowie, nadający
się na rzemiosło, miesz-
kanie wolne. Informacja:
Poznań, Pogodna 78 m. 12.
24856g

Sprzedam willę z ogro-
dem — ewentualnie po-
tę. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 24992g.

Dom z ogrodem, tanio
sprzedam. Kaszczor 12,
pow. Wolsztyn, informa-
cja: Swojak Bojanowo,
Rynek 24, pow. Rawicz.
25026g

Działkę budowlaną przy
granicach Poznania, komu-
nikacja miejska — sprze-
da właściciel. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 25035g.

3 ha ziemi przy granicy
Poznania — sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 25036g.

Kupię dom jednorodzin-
ny, garaż, Poznań — oko-
lica Dębiele, Poznań —
Piłkowskie.
24704g

Sprzedam parcelę zadre-
wioną, opłotowaną, alta-
na murwana (Osiedle No-
wa Wieś) między Anto-
ninkiem, a Swarzędzem,
dogodna komunikacja —
woda, światło, Paszek Po-
znań, Dąbrowskiego 42
m. 12.
24721g

ZAKŁADY USŁUG

Radiotechnicznych i Telewizyjnych
ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI W POZNANIU

ZAWIADAMIA J.A. Z E

z powodu rocznej inwentaryzacji

Magazynu części zamiennych

P-5 Gądk

ZAMKNIĘTY BĘDZIE

w dniach od 23 lipca do 15 sier-
pnia br.

Zamówienia, które wpłyną po
dniu 10 lipca — realizowane będą
po zakończeniu inwentaryzacji.

K4645

Zjednoczone Przedsiębiorstwo Projektowania
i Wyposażenia Zakładów Przemysłu
Elektro-Maszynowego „PROZAMET-BEPES”

Zakład Komplektacji Dostaw

w Warszawie, al. Świerczewskiego 117,
telefon 20-58-56 —

POSZUKUJE WYKONAWCÓW —

konstrukcji stalowych budowlanych

przeznaczonych na eksport w 1969 r.

Dokumentację i materiał zabezpieczamy.
Warunki wykonania do omówienia w naszym
Przedsiębiorstwie.
K4347

Sprzedam dom jedoro-
dzinny Bnin — Kórnik k.
Poznania z warsztatem i
zabudowaniami gospodar-
czymi. Adres: Puszczyko-
wo, Poznańska 46.
24666g

Sprzedam dom jedoro-
dzinny, wyrazony. Po-
trzebne mieszkanie do za-
miany. Makowiecki, Ko-
skiego 27.
24772g

Sprzedam gospodarstwo
rolne 8 na, w powiecie
rawickim, budynki mu-
rowane. Zgłoszenia Jutro
sin, ul. Sportowa 12.
24595g

Sprzedam parcelę 5-mo-
rową, Michalinowo
Buk. Poznań, ul. Łanowa
11 m. 5.
24878g

Sprzedam 0,50 ha ziemi
ogrodniczej — zadzwie-
nij, domkiem gospodar-
czym z prawem budowy.
Antonina Kaczmarek —
Tarnowo Podgórne, ul.
Rokietnicka 22, pow. Po-
znań.
24889g

Sprzedam parcelę 1631 m²
prawo zabudowy, przed-
mięciu Poznania — Podo-
lany, oparkaniona, dobre
zagospodarowana. Po-
średnictwo wyklucone.
Adres wskazę „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 24926g

Willę dwurodzinną lub
połową Sołacz, wyłączo-
ną, wolną — sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 24955g.

Willę jednorodzinną, kupię.
Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 24956g.

Parcelę ca 400 m² z prawem
budowy domu jed-
norodzinny na Górczy-
nie, kupię ewent. z rozpo-
czętą budową. Oferty —
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 24958g.

Sprzedam 1 ha sadu z bu-
dynkiem gospodarczym i
stawem rybnym. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 25182g.

Sprzedam działkę budow-
laną 4442 m² w Lesznie,
woj. poznański. Oferty
Biuro Ogłoszeń Gdynia
pod S-1959.
K4633

Sprzedam dom jedoro-
dzinny, pomieszczenie rze-
mieśnicze 70 m² wraz z
ogrodem w Swarzędzu.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 25227g.

Kupię domek jednorodzin-
ny z centralą, ogrzewa-
niem, 4 pokojowy z ku-
chnią, łazienką, ogród-
kiem w dzielnicy Grun-
wald, Ławice, z dobrą ko-
munikacją. Pośrednictwo
wyklucone. Oferty szcze-
gółowe z podaniem ceny
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 25264g.

Kupię parcelę budowlaną,
również z willą do
wykończenia. Posiadam
mieszkanie zastępcze. Of-
erty z ceną „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 25273g

Sprzedam dwie działki
nadające się pod ogro-
dowstwo, ziemia pszenno-
bu raczana, 10 km od cen-
trum Poznania. Bartko-
wiak, Poznań 27, Owczar-
23.
25088g

Pilnie sprzedam 11 ha zie-
mi pszenno - buraczanej,
zabudowania elektryfiko-
wane. Józef Olejniczak
Osada, poczta Szczawin,
pow. Gostynin. K4573

Sprzedam dom i 1 ha
ziemi koło Swarzędza.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 25103g.

Sprzedam dom jedoro-
dzinny z czynną piekarni-
ą. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 24793g.

Sprzedam nieruchomość
w Strzałkowie, nadający
się na rzemiosło, miesz-
kanie wolne. Informacja:
Poznań, Pogodna 78 m. 12.
24856g

Sprzedam willę z ogro-
dem — ewentualnie po-
tę. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 24992g.

Dom z ogrodem, tanio
sprzedam. Kaszczor 12,
pow. Wolsztyn, informa-
cja: Swojak Bojanowo,
Rynek 24, pow. Rawicz.
25026g

Działkę budowlaną przy
granicach Poznania, komu-
nikacja miejska — sprze-
da właściciel. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 25035g.

3 ha ziemi przy granicy
Poznania — sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 25036g.

Kupię dom jednorodzin-
ny, garaż, Poznań — oko-
lica Dębiele, Poznań —
Piłkowskie.
24704g

Sprzedam parcelę zadre-
wioną, opłotowaną, alta-
na murwana (Osiedle No-
wa Wieś) między Anto-
ninkiem, a Swarzędzem,
dogodna komunikacja —
woda, światło, Paszek Po-
znań, Dąbrowskiego 42
m. 12.
24721g

OBUDOWY

MECHANIZMU RÓŻNICOWEGO

do samochodu „Warszawa” i pochodne
w cenie 350 zł za sztukę —

DOSTARCZA

WARSZTAT MECHANICZNY —

POZNAŃ, ul. Kościelna 58
24801g

Przedsiębiorstwo Spedycji Krajowej
Ekspedycja Rejonowa w Poznaniu
ul. Składowa 10

zawia damia, że z dniem 17 czerwca 1968 r.

ZOSTAŁY ZMIENIONE

NUMERY TELEFONICZNE n. CENTRALI

i to numer 599-98 na numer 591-04

oraz numer 520-16 na numer 591-05

K4549



ZAPRASZA

DO PAWILONU CZECHOSŁOWACKIEGO

W KTÓRYM WYSTAWIONE SĄ NAJNOWSZE MASZyny
PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO I OBUWNICZEGO:

- KROSNA PNEUMATYC

Matrymonialne

Poznam kulturalną samotną rencistkę. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 24330g.

Będąc na Targach skonstruuję z usług Biura Matrymonialnego „Matężstwo” Poznań, Libelta 29 czynne godz. 15-19.

24930g

Pracownicy poszukiwani

Teatr Polski w Poznaniu — przyjmie zaraz:
— FRYZJERA — PERUKARZA — uprawnienia mistrzowskie, ewentualnie czeladnicze.
— MODYSTKĘ — uprawnienia mistrzowskie, ewentualnie czeladnicze.
Warunki pracy wg układu zbiorowego pracy dla pracowników instytucji artystycznych.
Zgłoszenia przyjmuje Referat Kadr codziennie oprócz niedziel i poniedziałków od godz. 9-13.

K3079

Dzielnice Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Poznań — Stare Miasto, ul. Mostowa 19 — zatrudni zaraz do pracy na terenie m. Poznania:

- MURARZY,
- DEKARZY,
- BLACHARZY,
- CIESLI,
- ELEKTRYKÓW,
- STOLARZY,
- RUKARZY,
- KIEROWCÓW,
- ROBOTNIKÓW.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.
Pracownikom zamiejscowym gwarantuje się bezpłatne kwatery.

K4115

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski — Poznań, ul. Dzierżyńskiego 223/229 — przyjmą zaraz:
— INŻYNIERA BUD. — na stanowisko st. inspektora w Dziale Dokumentacji Inwestycji,
— INŻYNIERÓW BUD. — z uprawnieniami, na stanowisko st. inspektora nadzoru inwestorskiego w Dziale Nadzoru Technicznego, oraz
— PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH — mężczyzn i kobiety — na trzy zmiany, powyżej 18 lat w następujących zawodach:
— tokarzy, frezerów, szlifiery, wiertarzy, kowali i wytaczaczy — wyuczonych, przyuczonych i na przyuczenie,
— spawaczy elektrycznych, ślusarzy maszynowych i instalatorów — wyuczonych,
— pomocników maszynistów z uprawnieniami PKP, — manewrowych z uprawnieniami PKP,
— robotników do produkcji, transportu i magazynu.

Osobiste zgłoszenia kandydatów miejscowych i na dojazd do 50 km — przyjmuje Dział Kadr HCP — pracownicy umysłowi pokój 105, pracownicy fizyczni pokój 101.

K4109

Państwowy Szpital Kliniczny nr 4 Akademii Medycznej w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 135/147 — przyjmie do pracy zaraz:

— PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH — kobiety, na stanowiska: salowych, sprzątaczek, pomocy kuchennych — również zamożnych do dojazdu z odległości do 40 km.
Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr codziennie w godzinach od 8-12.
K4405

Dyrekcja P. P. Warzywa — Owoce w Poznaniu — przyjmie do pracy natychmiast:

— STARSZĄ KSIĘGOWĄ,
— AGENTÓW do prowizyjnej sprzedaży w kioskach,
— SPRZEDAWCZYNIĘ w sklepach i na stragany rynkowe.
Zgłoszenia kierować do Sekcji Kadr Przedsiębiorstwa — Poznań, ul. Głogowska 218.
K4430

Poznańskie Zakłady Oku i Instalacji Budowlanych — Przedsiębiorstwo Państwowe w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 181 — zatrudnia niezwłocznie:

— ZASTĘPCĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO z wykształceniem wyższym lub średnim i odpowiednią praktyką;
— KONSTRUKTORA z wykształceniem wyższym lub średnim i odpowiednią praktyką;
— KRESLARKE z wykształceniem podstawowym i kursem kreslarskim;
— STARSZEGO PLANISTĘ przygotowania i rozliczenia materiałowego;
— 5 ŁADOWCZY transportu wewnętrznego.
Warunki wynagrodzenia i pracy do omówienia w Dziale Osobowym i Szkolenia Zawodowego. K4214

Dnia 17 czerwca 1968 r. zmarł

STANISŁAW SKRZYPCZAK

długoletni pracownik Apteki nr 1 w Poznaniu. W Zmarłym straciłmy wzorowego współpracownika i serdecznego koleżę.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 20 czerwca 1968 r. o godz. 10.15 z kłopoty cmentarza Górczyńskiego.

ZARZĄD APTEKI

Wojew. Poznańskiego i m. Poznania
w Poznaniu
RADA ZAKŁADOWA — DYREKCJA

K4915

W dniu 15 czerwca 1968 r. zmarła, w wieku 85 lat,

ANNA UZNAŃSKA

długoletni i zasłużony emerytowany pracownik administracyjny Wydziału Filozoficzno-Historycznego, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Zmarła pozostawia w naszej pamięci jako człowieka sumiennego, przez wszystkich pracowników b. cenioną i poważaną.

REKTOR, DYREKCJA

Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza
oraz wszyscy PRACOWNICY
Wydziału Filozoficzno — Historycznego

K4310

Dnia 19 czerwca 1968 r. odszedł od nas na zawsze po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 57, śp.

STEFAN CZEKAŁA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21 czerwca br. o godz. 13.05 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

ŻONA, SYN I RODZINA

Poznań. Przybyszewskiego 33 m. 5. 26022g

+

Dnia 18 czerwca 1968 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., ukochany mąż, nasz ojciec, dziadek i teść, przeżywszy lat 66, śp.

STANISŁAW MAĆKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu przy ul. Bluszczowej.

W smutku pogrążona

ŻONA z RODZINĄ

Poznań, ul. Warszawska 37a m. 1. 26091g

ZAKŁADY URZĄDZEŃ DZWIĞOWYCH

WARSZAWA — SŁUŻEWIEC, ul. Postępu nr 12

ZAWIADAMIAJĄ P. T. KLIENTÓW, ŻE

- zamówienia na dostawę i montaż elektrycznych dźwigów pionowych — typowych — według kart katalogowych KB-3 — oraz
- dostawę części zamienn. do dźwigów na rok 1970 — przyjmują tylko do dnia 31. XII. 1968 roku.

Zamówienia na dostawę dźwigów o predkościach podnoszenia V = 1,7 m/sek. i 2,5 m/sek. o sterowaniach zbiorczych i grupowo — zbiorczych powinny wyprzedzać o dwa lata żądany termin dostawy.

Zgodnie z zaleceniem Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych — zamówienia na dostawę i montaż dźwigów winny być składane przez generalnych wykonawców.

Informacji udziela Dział Zbytu — telefon centrali 43-12-81 do 5, wewn. 56, 72, 79 — telefon bezpośredni 43-19-37.

K4517

MIEJSKI ZAKŁAD WETERYNARI

m. Poznania

I N F O R M U J E, ŻE

Lecznica dla Zwierząt miasta Poznania przy ulicy Grunwaldzkiej nr 248

P R O W A D Z I w godz. od 8 do 15

DETALICZNĄ SPRZEDAŻ PREPARATÓW przeciw biegłym dla drobiu oraz koncentratów antybiotycznych-witaminowych dla wszystkich gatunków zwierząt.

K4664

Związek Ochotniczych Straży Pożarnych

Wojewódzki Zakład Usługowo-Produkcyjny

Poznań, ul. Kantaka nr 4

Z A W I A D A M I A,

ŻE z dniem 1 czerwca 1968 roku decyzją Ministerstwa Finansów

ZMIENIONO NAZWĘ ZAKŁADU NA:

Związek Ochotniczych Straży Pożarnych

Wojewódzki Zakład Urzędów Pożarniczych

Poznań, ul. Kantaka nr 4

K4676

Wydawnictwo Poznańskie PP Poznań

Fredry nr 8 — telefon nr 585-34

P O S Z U K U J E P O M I E S Z C Z E Ń

w okolicy Poznania o powierzchni

200—300 m² z przeznaczeniem na

magazyn papieru.

Zgłoszenia prosimy kierować pod wyżej wymienionym adresem do Działu Administracyjnego.

M4772

Dnia 18 czerwca 1968 r. zmarła

BARBARA WOJCIECHOWSKA

W Zmarłej straciłmy długoletnią i cenioną aktywną społeczniczką Komitetu Rodzicielskiego przy 33 Szkole Podstawowej im. Zdobyców Cytadeli Poznańskiej.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21. VI. 1968 r. o godz. 11.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

KOMITET RODZIELSKI

KIEROWNICTWO SZKOŁY i MŁODZIEŻ

Dnia 18. VI. 1968 r. odeszła na zawsze nasza najdroższa żona i matka

OLGA SCHMIDT

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 20 bm. o godz. 9, na cmentarzu w Smolicach.

O bolesnej stracie zawiadamia

MĄŻ z DZIEĆMI

26040g

Dnia 19 czerwca 1968 r. zmarł nagle długoletni pracownik energetyki

STEFAN CZEKAŁA

główny księgowy

Zakładu Energetycznego Poznań — Miasto.

W Zmarłym straciłmy energetyka okręgu zachodniego zasłużonego, cenionego pracownika i powszechnie lubianego koleżę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21 czerwca 1968 roku o godz. 13.05 na cmentarzu na Junikowie.

ZAKŁADY ENERGETYCZNE

Okręgu Zachodniego

K4925

Dnia 17 czerwca 1968 r. zmarł nagle nasz drogi i kochany, o bardzo dobrym sercu, nigdy niezapomniany brat, w wieku 38 lat, śp.

BOGUSŁAW PRZYSIECKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu Górczyńskim.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

26067g

Dnia 18 czerwca 1968 r. zasnęła w Bogu po ciężkiej chorobie, nasza najukochańsza i nigdy niezapomniana córeczka, siostrzyczka, śp.

EWUNIA STEFANIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21 bm. o godz. 17.30 z kaplicy na Winarach, ulica Piątkowska.

W ciężkim smutku pogrążeni

RODZICE i BRACISZEK

Poznań, Źródłana 5/7 m. 24. 26093g

SZYBOWCOWE MISTRZOSTWA

S W I A T A

Spodziewaliśmy się od naszej ekipy więcej

We śróde popsuła się w Lesznie pogoda i uczestnicy XI Szybowniczych Mistrzostw Świata mieli dzień przerwy.

W zasadzie można powiedzieć, że mistrzostwa zostały już rozegrane. Regulamin przewiduje bowiem uznanie ich za odbyte w przypadku przeprowadzenia 4 konkurencji w każdej klasie, w tym jednej obowiązkowej — przelotu przedkościowego docelowo-powrotnego lub docelowego. A taka konkurencja odbyła się we wtorek. W klasie standard udało się rozegrać 6, a w klasie otwartej 5 konkurencji.

Nasuwała się już pierwsze wnioski z dotychczasowego przebiegu mistrzostw. Jest faktem, że do Leszna przybyła niespotykana dotychczas liczba najwyższej klasy pilotów, którzy przywieźli ze sobą szybownice najwyższej klasy, skonstruowane według najnowszych osiągnięć myśli technicznej i wyprodukowane z tworzyw sztucznych.

Oceniając na gorąco dotychczasowy przebieg Mistrzostw trzeba stwierdzić, że spodziewaliśmy się nieco więcej po naszych reprezentantach. Niektóre konkurencje wykazywały, iż posiadamy dobre szybownice, na których można w odpowiednich warunkach z powodzeniem rywalizować z zagranicznymi

konstrukcjami. Można jednak mieć pewne zastrzeżenia do taktyki stosowanej przez Polaków. O stosunkowo niskich ich lokatach w klasie standard zadecydował w zasadzie nieudany przelot przedkościowy, który ukończył tylko jeden pilot, a Polacy zajęli dalekie miejsca. Nasi zawodnicy wystartowali wcześniej ale powrócili jeszcze nad lotnisko i ponownie rozpoczęli konkurencję. Decyzja ta była — jak się okazało — błędna.

W klasie otwartej Polacy spisują się lepiej. Wróblewski był liderem mistrzostw i — mimo słabego wyniku w piątą konkurencję — utrzymał się nadal w czołówce. Jeśli tylko pogoda będzie nadal sprzyjała, możemy jeszcze oczekiwać od niego dobrych wyników. (o-b)

Piłka nożna

Dzisiaj Polska — Brazylia

Z dużym zainteresowaniem oczekują miłośnicy piłkarstwa między państwowego spotkania Polska — Brazylia, które rozegrane zostanie dzisiaj na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie.

Ekipa piłkarska Brazylii składa się z 22 zawodników. Brazylijczyści, którzy nieoczekiwanie przegrali w Stuttgarcie z reprezentacją NRF 1:2, będą chcieli się zrehabilitować w opinii sportowej za porażkę. Polacy stają więc przed trudnym zadaniem.

Trener R. Konciewicz wyznaczył do obrony barw Polski następujących zawodników: Kostkę, Winclera, Gmocha, Osłizę, Łatochę, Dejne (Szołtyśka), Blautę, Zmiejewskiego, Lubańskiego, Sadka (Wilczka), Jarosika.

Telewizja Polska nada sprawozdanie od godz. 17.55.

Do wczorajszej notatki „Głosu” zakradł się błąd. Zamiast podać, że mecz odbędzie się w dniu jutrzejszym napisaliśmy w dniu dzisiejszym. Przepraszamy! (x)

Mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów

W Leningradzie rozpoczęły się mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów. Mistrzostwa zainaugurowali reprezentanci wagi koguciej. W wyciskaniu tej wagi uzyskano następujące rezultaty:

1) Foeldi (Węgry) — 112,5 kg, 2) Szołtysek (Polska) — 102,5 kg.

Wyniki uzyskane w rwaniu:

1) Wachonin (ZSRR) — 107,5 kg, 2) Nagy (Węgry) — 102,5 kg, 3) Szołtysek (Polska) — 102,5 kg, 4) Kirow (Bułgaria) — 100,0 kg.

Wyniki podrzutu w wadze koguciej:

1) Szołtysek (Polska) — 137,5 kg, 2) Foeldi (Węgry) — 135 kg, 3) Kirow (Bułgaria) — 135 kg, 4) Wachonin (ZSRR) — 132,5 kg.

Wyniki wagi koguciej:

1) Imre Foeldi (Węgry) — 350 kg (117,5 — 97,5 — 135); 2) Walter Szołtysek (Polska) — 342,5 kg (102,5 — 102,5 — 137,5); 3) Aleksiej Wachonin (ZSRR) — 342,5 kg (102,5 — 107,5 — 132,5).

Bardzo przyjemną niespodzianką sprawił reprezentant Polski Walter Szołtysek, gdyż zdobył

srebrny medal w wadze koguciej, poprawiając rezultatem 342,5 kg o 2,5 kg swój rekord życiowy. Złoty medal przypadł Węgrowi Foeldi (350 kg). Faworyt tej konkurencji, radziecki zawodnik Aleksiej Wachonin nie taktycznie rozegrał swój start i musiał zadowolić się brązowym medalem. Po dwóch bojach Wachonin był gorzej od prowadzącego Węgry Foeldi o 5 kg, a lepszy od Polaka o 0,5 kg. Wachonin po zaliczeniu 132,5 kg rozpaczkowo zaatakował następnie ciężar aż o 10 kg więcej chcąc zdobyć złoty medal. Dwukrotnie spalił i nie tylko nie zdobył mistrzostwa Europy, ale przegrał również z Polakiem, który wyprzedził go wagą ciała o 600 gramów. (o-b)

dalekopisem

ODZNACZENIE

STANISŁAWA OSŁIZO

Wiceprezidentujący GKFF mgr Józef Rutkowski wręczył czołowemu naszemu piłkarzowi, reprezentantowi Górnik Zabrze Stanisławowi Osłizie złoty medal „Za wybitne osiągnięcia sportowe”. Występował on w swej 11-letniej karierze piłkarskiej 50 razy w reprezentacji Polski.

SUKCES KAJAKARZY CRZZ

Na Jeziorze Trockim pod Wilnem odbył się międzynarodowy trójmecz kajakarski z udziałem reprezentacji CRZZ i dwóch ekip Litewskiej SRR. Polska ekipa odniosła sukces zwycięstwo, gdyż uzyskała 148 pkt. wyprzedzając pierwszą drużynę gospodarzy — 133 pkt. i Litwę II — 61 pkt.

PORAZKA UNII z RACIBORZA

Piłkarze Unii Racibórz rozegrali w Berlinie spotkanie z FC Vorwärts. Zwyciężyła drużyna niemiecka 3:2 (1:1). (o-b)

+

Dnia 17 czerwca 1968 roku zmarła w wieku 78 lat, śp.

MARIANNA PACIORKOWSKA

Zmarła była długoletnim członkiem Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu i cieszyła się ogólnym szacunkiem środowiska rzemieślniczego.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 20 czerwca br. o godzinie 16 z kaplicy cmentarza w Luboniu.

Cześć Jej Pamięci!

ZARZĄD

Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu

K4900

+

Dnia 18 czerwca 1968 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., kochana matka, żona, teściowa, babcia, córka i siostra, śp.

MARIA ŚNIEGOCKA

z domu SKRZYPCZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21 bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Dębcu.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Poznań, ul. Strzelecka 18 m. 3. 26069g

+

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiam, że w dniu 18 czerwca 1968 r. odeszła od nas na zawsze, namaszczone Olejami św., moja najukochańsza żona, matka i córka, przeżywszy lat 43,

BARBARA WOJCIECHOWSKA

z domu NADER

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21. VI. 1968 r. o godzinie 11.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

MĄŻ, SYNOWIE i RODZINA

Poznań, ul. Kniewskiego 25/2.

+

Dnia 18 czerwca 1968 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i nigdy niezapomniany mąż, tatuś, teść i dziadek, przeżywszy lat 56,

FELIKS ROSSA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 21 bm. o godz. 10.45 na Junikowie.

W głębokim smutku i żalu pogrążeni

ŻONA, CÓRKA, ZIEĆ i WNUCZKI

Poznań, ul. Świt 33 m. 7. 26065g

Dnia 18. VI. 1968 r. zmarła

mgr OLGA SCHMIDT

starszy asystent Działu Roślin Warzywnych Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin.

W Zmarłej straciłmy długoletniego i cenionego pracownika oraz serdecznego koleżę.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 20. VI. 1968 r. o godz. 9 na cmentarzu w Smolicach.

Zegnając Ją z wielkim smutkiem

składamy Rodzinie

WYRAZY SZCZEREJ WSPÓŁCZUCIA

ZALOGA, DYREKCJA, RADA ZAKŁADÓW

Stacji Hodowli — Badawczej IHAR — Smolice

26041g

+

Dnia 19 czerwca 1968 r. zakończył swój pracowity żywot, w wieku 74 lat, opatrzony Sakramentami św., ukochany mąż, ojciec i dziadek, śp.

JÓZEF REHMAN

b. dyplomowany pułkownik WP, wieloletni pracownik Akademii Medycznej i Instytutu Balneoklimatycznego w Poznaniu.

- U zbiegu ul. Chłopskiej i Włocławskiej, 15-letni chłopak zderzył się z motocyklem. Jedźmy wolno! Powodów wyszły z wypadku bez szwanku, natomiast drugi doznał wstrząsu mózgu.
- Straż Pożarna w województwie wzywana była wczoraj 8-krotnie do pożarów, w tym do 4 pożarów w miejscowościach, w których wstępnym przyczyną były przyczyny atmosferycznych i od iskry z komina.
- W Tarnowie Podgórnym doszło do zderzenia samochodu osobowego marki „Mercedes” z ciężarówką. 4 osoby są ranne.
- U zbiegu ul. Żelazna i Świeckiego potracony został przebiegający przez ulicę samochód 42-letni Stefan B. i doznał na skutek wypadku wstrząsu mózgu oraz rany tłuczonej na głowie. (b)